

Ile kosztuje federalna cenzura w Kanadzie?

29 stycznia 2023

Przez dwa lata od 1 stycznia 2020 roku departamenty rządu federalnego wydały 39 milionów dolarów kanadyjskich (CAD) na wynajmowanie firm, które zajmowały się cenzurowaniem dokumentów udostępnianych na mocy „Access to Information Act”. O dane dotyczące płatności dla takich firm zapytała w czerwcu ubiegłego roku posłanka konserwatywny Kelly McCauley.

W odpowiedzi napisano, że „Każde zlecenie jest inne w zależności od złożoności dokumentu i liczby stron”. Konsultanci są zatrudniani, by zmniejszyć istniejące opóźnienia w odpowiadaniu na wnioski o dostęp do informacji. Niektórzy podwykonawcy mają też inne zadania, takie jak przeglądanie akt i doradztwo techniczne.

W jednym przypadku National Gallery of Canada zapłaciła 126 000 CAD prywatnej konsultantce, Brenda Keen Consulting Incorporated z Nepean, Ontario, która miała cenzurować dokumenty przez dwa lata. Keen jest byłą urzędniczką federalną.

Wśród przykładów dużych płatności znajduje się kwota 72 844 CAD wypłacona jednemu wykonawcy za cztery miesiące pracy. Inny otrzymał 199 078 CAD za pracę dla departamentu sprawiedliwości. Opracował 96 971 stron, co daje stawkę około 2 CAD za stronę.

Jeśli chodzi o milionowe płatności dla firm, to umowę na 15,8 mln CAD podpisano z Altis Human Resources Inc., na 3 mln z Maxsys Staffing & Consulting, na 2,3 mln z FCM Professionals Inc., na 2,2 mln z Excel Human Resources i na 1 mln z Michael Wager Consulting Inc.

Niedawno zmieniły się przepisy związane z dostępem do

informacji. Chodzi o to, że teraz obywatele składający wniosek o dostęp do informacji muszą przedstawić dowód tożsamości. Nowe wymagania może spowolnić i tak już wolny system.

W 2022 roku w każdym miesiącu przeciętnie składano 1000 wniosków o dostęp do informacji. W czasie pandemii wzrosła liczba wniosków składanych przez niezależnych dziennikarzy dotyczących kontrowersyjnej polityki zdrowotnej rządu.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)